

## Martwy Rok

KSU

Ludzie jakby z kamienia  
Twarze skute granitem  
Ręce jak automaty  
Myśli gniewne i skryte  
Dni mijają okrutne  
A nadzieja umiera  
Nikt nie patrzy już w przeszłość  
Jutra także nikt nie ma

Martwy rok  
Kolejny martwy rok  
I znowu martwy rok  
I znowu ma a a a, ma a a a

Nikt nie patrzy już w oczy  
Przypadkowym przechodniom  
Egzystencja z rozpędu  
Milczą choć mówić wolno  
Słońce świeci jak zawsze  
Mówią te same słowa  
Coś w nas wczoraj umarło  
Nie chce ożyć od nowa

Martwy rok  
Kolejny martwy rok  
I znowu martwy rok  
I znowu ma a a a, ma a a a

Nikt nie patrzy już w oczy  
Przypadkowym przechodniom  
Egzystencja z rozpędu  
Milczą choć mówić wolno  
Słońce świeci jak zawsze  
Mówią te same słowa  
Coś w nas wczoraj umarło  
Nie chce ożyć od nowa

Martwy rok  
Kolejny martwy rok  
I znowu martwy rok  
I znowu ma a a a, ma a a a